

Sygn. akt I ACa 1247/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Andrzej Struzik
Sędziowie:	SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa M. W. (1) i M. W. (2)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

przy interwencji ubocznej po stronie pozwanej J. O.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 16 maja 2016 r. sygn. akt I C 1080/15

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Andrzej Struzik SSA Sławomir Jamróg

Sygn. akt I ACa 1247/16

UZASADNIENIE

Powodowie M. W. (1) i M. W. (2) w pozwie wniesionym dnia 18 czerwca 2015r. żądali zasądzenia na ich rzecz od (...) S.A. z siedzibą w W. kwot po 135.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 13 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie po 7200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 51 zł. W uzasadnieniu powodowie podali, iż roszczenie jakiego dochodzą od strony pozwanej stanowi zadośćuczynienie za naruszenie ich dóbr osobistych w związku ze śmiercią ich 3

– letniego syna K. W., który zginął w wyniku wypadku komunikacyjnego. Pozwany przyjął odpowiedzialność za skutki tragicznego zdarzenia przyznając powodom w dniu 12 grudnia 2014 r. tytułem zadośćuczynienia za śmierć dziecka kwoty po 15.000 zł. W ocenie powodów przyznane świadczenie nie rekompensuje doznanej przez nich krzywdy. Wymagalność roszczenia powodowie łączyli z ostateczną decyzją przez pozwanego z dnia 13 grudnia 2014 r. Zdaniem powodów z tą datą strona pozwana mogła określić wielkość krzywdy i odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia.

Strona pozwana – (...) SA w W. Oddział (...) w K. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany przyznał, iż prowadził w 2001 r. postępowanie likwidacyjne po zgłoszeniu przez powodów szkody wynikającej ze śmierci K. W. i że wypłacił odszkodowania z tego tytułu w kwotach po 9529 zł. Pozwany wskazał, iż przyznając w/w kwoty miał na względzie także krzywdę jakiej doznali powodowie, poczucie osamotnienia i pogorszenie szans życiowych. W 2014 r. zaś pozwany przyznał powodom kwoty po 15000 zł tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem pozwanego kwota wypłacona jest odpowiednia a ponadto przyznanie zadośćuczynienia z art. 448 k.c. jest fakultatywne i należy do kategorii prawa sędziowskiego tym samym odsetki nie powinny być zasądzone za okres poprzedzający dzień uprawomocnienia się wyroku przyznającego zadośćuczynienie.

Wyrokiem z dnia 16 maja 2016 r. sygn. akt IC 1080/15 Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz M. W. (1) i M. W. (2) kwoty po 85.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty, z tym że od dnia 01 stycznia 2016 roku z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (pkt I i III), oddalił dalej idące powództwa (pkt II i IV), zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwoty po 1888,56 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt V i VI) oraz nakazał ściągnięcie tytułem kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie: od powodów z zasądzonych na ich rzecz roszczenia kwot po 1.989,81 zł a od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 6.776,13 zł (pkt VII-IX).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 lipca 1999 r. w miejscowości S. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł syn powodów - K. W.. Strona pozwana uznała jako ubezpieczyciel zasadę odpowiedzialności za sprawcę wypadku. W chwili śmierci K. W. miał 3 lata. Był pierwszym dzieckiem powodów. Przed wypadkiem powodowie byli osobami radosnymi, pełnymi życia. Bardzo kochali swojego jedyne go wówczas syna K.. Byli szczęśliwą rodziną. Mieszkali z rodzicami powódki. W wychowaniu dziecka pomagali im rodzice. Powódka nie pracowała, opiekowała się dzieckiem. Pracował zawodowo tylko powód. Powodowie stanowili z synem kochającą się rodziną. Na wieść o wypadku powodowie doznali szoku. Po tragicznym zdarzeniu korzystali dwukrotnie z pomocy psychologicznej, jednakże pomoc ta nie przyniosła im ulgi. Po śmierci syna powodowie zamknęli się w sobie. Stan taki utrzymywał się do kwietnia 2000r., kiedy powodom urodziło się kolejne dziecko – syn D.. Obecnie powodowie mają tylko jedno dziecko. Po urodzeniu się drugiego dziecka powódka bała się o niego. Była wobec niego bardzo zaborcza, nadopiekuńcza. Cały czas go kontrolowała żeby mu się coś nie stało. Nadal jednak pamięć o pierwszym dziecku jest żywa. Powodowie odwiedzają grób zmarłego syna raz tygodniu. Pałą znicze kładą kwiaty i zabawki na grobie. W domu powodów są rozmieszczone zdjęcia K.. Powodowie zachowali też ubranka i zabawki po nim. Często go wspominają, rozmyślają, jakim byłoby dzisiaj człowiekiem, co by robił, i co by studiował. U powódki cały czas wracają wspomnienia po synu kiedy widzi małe dzieci. Do dzisiaj nie może swobodnie rozmawiać o stracie dziecka. Na wspomnienie o wypadku powodowie czują żal, wracają emocje i pytanie dlaczego właśnie ich to spotkało. Powodowie po śmierci syna K. przeżyli żalobę, doświadczyli rozpacz, smutku, mieli problemy ze snem i codziennym funkcjonowaniem. Szukali wsparcia ze strony rodziny. Z synem łączyła ich silna więź emocjonalna, kochali go, troszczyli się o jego rozwój i wychowanie. Syn nadawał sens ich życiu, wokół niego skupiała się codzienna aktywność powodów. Po urodzeniu drugiego syna w ich życiu wówczas pojawił się kolejny cel, po raz kolejny podjęli rolę rodziców, opieka nad dzieckiem angażowała ich fizycznie i psychicznie. Przeżywane emocje zostały zepchnięte i zastąpione emocjami związanymi z pojawieniem się kolejnego dziecka. Obecnie stan psychiczny powodów jest stabilny, nastrój wyrównany, nie zgłaszają problemów, które wpływałby na zaburzenie ich codziennego życia, nie wymagają wsparcia psychologicznego ani psychiatrycznego. Wskutek wypadku całe życie powodów uległo przewartościowaniu, skupili się przede wszystkim na rodzinie, relacjach rodzinnych i trosce o dobro rodziny.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że powodowie zgłosili stronie pozwanej szkodę z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej po stracie osoby bliskiej. Z tego tytułu strona pozwana przyznała powodom w 2001 r. odszkodowanie w kwotach po 9.529 zł. Następnie pismem z dnia 3 listopada 2014 r. pełnomocnik powodów wystąpił do strony pozwanej z roszczeniem o przyznanie powodom zadośćuczynienia po stracie syna w kwotach po 150.000 zł. oraz o dopłatę odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej po 30.000 zł dla każdego z powodów. Decyzją z dnia 12 grudnia 2014 r. strona pozwana uznała roszczenie powodów jedynie co kwoty 15.000 zł dla każdego z nich tytułem zadośćuczynienia. Wniosek pełnomocnika powodów o ponowne rozpatrzenie sprawy nie został przez pozwaną uwzględniony.

Przy tym stanie faktycznym Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo o zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego w postaci więzi rodzinnej znajduje uzasadnienie w przepisach art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. a to z uwagi, że do deliktu i wywołanej nim krzywdy doszło przed dniem 3 sierpnia 2008 r. Pomiedzy zachowaniem sprawcy a szkodą zachodzi adekwatny związek przyczynowo – skutkowy, albowiem śmierć poszkodowanego i krzywda powodów jest normalnym następstwem działania sprawcy. Śmierć K. W. spowodowała u powodów krzywdę, polegającą na psychicznych cierpieniach. Przeżyli oni intensywnie śmierć pierworodnego dziecka. Nagła, niespodziewana i tragiczna śmierć spowodowała u nich silne przeżycia emocjonalne. To tragiczne wydarzenie wyróciło ich dotychczasowe wyobrażenia o dalszym życiu. Powodowie wyobcowali się z życia rodzinnego i towarzyskiego, zamknęli się w sobie. Dopiero narodziny kolejnego dziecka w 2000 r. odmieniły nieco tę sytuację, choć zdarzenie miało także wpływ na wychowanie przez powodów kolejnego potomka, co przejawia się w roztoczeniu zbytnej opieki nad drugim synem i obawą o jego życie. W wyniku przedwczesnej śmierci syna, powodowie pozbawieni zostali tych radości, które związane są z wchodzeniem dziecka w dorosłość, w dalszej kolejności nauki, zdobywania wykształcenia, zawodu, czy później założenia rodziny, posiadania dzieci – wnuków dla rodziców. Utracili oni oparcie, które wiązali z synem, rozumiane w kategoriach niematerialnych. Skutki zdarzenia szkodzącego będą dla nich odczuwalne do końca ich dni a okoliczność że od śmierci K. W. upłynęło już 16 lat nie może być decydująca dla wysokości zadośćuczynienia. Dowody bowiem potwierdzają, że nadal doznają oni cierpień psychicznych związanych ze śmiercią syna.

W ocenie Sądu Okręgowego 100.000 zł dla każdego z rodziców jest kwotą adekwatną do stopnia krzywdy jakiej doznali. Powyższa suma uwzględnia rolę zmarłego w życiu powodów, jego relacje z powodami, wiek zmarłego i powodów. W związku z tym mając na uwadze wypłacone dotychczas świadczenie Sąd zasądził na ich rzecz dalsze kwoty po 85.000 zł. Na tę wysokość nie miała wpływu okoliczność przyznania odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c., które pełni odmienne funkcje od zadośćuczynienia za krzywdę. Dodatkowo nie wykazano by odszkodowanie uwzględniało przesłanki o charakterze niemajątkowym a nawet, że wypłacone odszkodowanie stanowiło rekompensatę za pogorszenie sytuacji życiowej. Dalej idące żądanie Sąd Okręgowy uznał za nadmierne i oddalił powództwo w pozostałej części.

Uzasadniając rozstrzygnięcie w zakresie odsetek Sąd odwołał się do art. 481 § 1 i 2 k.c. i wskazał, że świadczenie ubezpieczyciela polegające na zapłacie odszkodowania jest uzależnione od zajścia przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c.). Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.). Świadczenie ubezpieczyciela ma zatem charakter terminowy. Gdy wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okaże się niemożliwe, świadczenie powinno zostać spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (art. 817 § 2 k.c.). Oznacza to, że spełnienie świadczenia w terminie późniejszym może być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy ubezpieczyciel powoła się na istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, mimo działań podejmowanych ze szczególną starannością. Niewykazanie takich okoliczności świadczy o popadnięciu ubezpieczyciela w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia. Skutki opóźnienia określone są m.in. w art. 481 § 1 k.c. i obligują dłużnika do zapłaty odsetek. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody (krzywdy). Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko

popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Powodowie pismem z dnia 3 listopada 2014 r. wnieśli o wszczęcie postępowania likwidacyjnego i wypłatę zadośćuczynień w wysokości po 150.000 zł. Pozwany miał więc 30 dni na zakończenie postępowania likwidacyjnego i ustalenie swojej odpowiedzialności i wysokości należnego zadośćuczynienia. Decyzję w tym zakresie pozwany wydał w dniu 12 grudnia 2014 r. w której to decyzji określił podstawy swej odpowiedzialności i wysokość przyznanego świadczenia i w związku z tym od tego też dnia zgodnie z żądaniem pozwu winny być naliczane odsetki za opóźnienie. Jako podstawę stosunkowego rozliczenia kosztów procesu Sąd powołał art. 100 k.p.c. a jako podstawę orzeczenia o kosztach sądowych art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wniosła strona pozwana zaskarżając orzeczenie w pkt I i w pkt III w obu przypadkach w zakresie kwot 30000zł, zarzucając naruszenie prawa materialnego a to art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Strona pozwana żądała zmiany wyroku i zasądzenia w pkt I i III w miejsce kwot 85000zł kwot 55000zł. Strona pozwana zarzuciła, że przyznane wynagrodzenie jest rażąco wygórowane, odbiega od porównywalnych przypadków i nie stanowi sumy odpowiedniej przy uwzględnieniu indywidualnych okoliczności przedmiotowego wypadku. Zdaniem strony pozwanej przyznane zadośćuczynienie miało charakter fakultatywny tj powinno zostać przyznane dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy. Ponadto zdaniem strony pozwanej Sąd Okręgowy naruszył kryteria jakimi powinien się kierować przy ustaleniu odszkodowania. Kwota zadośćuczynienia była nieodpowiednia do krzywdy szczególnie, że art. 448 k.c. nie obejmuje rozstroju zdrowia. Ból zaś po stracie osoby bliskiej jest doświadczany przez większość osób przeżywających żałobę, które nie otrzymują żadnej rekompensaty z tego tytułu co oznacza, że zadośćuczynienie może nie być przyznane lub powinno być umiarkowane. Kwoty zasądzone na rzecz każdego z powodów nie są odpowiednie przy uwzględnieniu kwot wypłaconych wcześniej oraz przy uwzględnieniu, że od śmierci małoletniego upłynęło 17 lat a dodatkowo pozwana jest odpowiedzialna w granicach odpowiedzialności sprawcy co nie może pozostać bez wpływu na ocenę rozmiaru krzywdy. Zdaniem pozwanej zadośćuczynienie jest rażąco wygórowane.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Interwenient uboczny J. O., który zgłosił interwencję uboczną na etapie postępowania apelacyjnego przychylił się do apelacji strony pozwanej lecz żądał oddalenia powództwa. Jego interwencja nie została jednak połączona z apelacją, co zostało sprecyzowane w piśmie z dnia 25 stycznia 2017r. (k-150). Apelacja i tak zresztą byłaby spóźniona albowiem termin do wniesienia apelacji dla interwenienta ubocznego, który nie brał udziału w postępowaniu biegnie tak jak dla strony, do której interwenient przystąpił.

Rozpoznając apelację strony pozwanej Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

W dacie wyroku karnego obowiązek naprawienia szkody lub nawiązki dotyczył wyłącznie straty rzeczywistej, nie obejmował szkody w postaci niematerialnej. Poza zakresem tego środka była możliwość nałożenia obowiązku zapłaty przez skazanego na rzecz pokrzywdzonego zadośćuczynienia za doznane krzywdy. Ustawą z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny, ustawy - Kodeks postępowania karnego, ustawy - Kodeks karny wykonawczy, ustawy - Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 206, poz. 1589) środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody został zmodyfikowany w ten sposób, że objął swym zakresem także zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, jednakże nawiązka zasądzona przed 2009r. mogła co najwyżej zostać zaliczona na odszkodowanie z art. 446§3 k.c., który wówczas podlegał rozszerzającej wykładni. Nie ma więc żadnej podstawy do mechanicznego odliczania kwot zasądzonych w wyroku karnym, na co powoływał się interwenient uboczny, skoro nie wykazano, że w ramach środków kompensacyjnych orzeczonych w wyroku karnym Sąd Karny uwzględniał następstwa o charakterze niematerialnym a ponadto nie wykazano wypłaty kwot wskazanych przez interwenienta. Z zeznań świadka R. G. wynika, że po śmierci syna powodowie nie otrzymali żadnego wsparcia.

Ponadto zakres zarzutów apelacyjnych nie pozwala na modyfikację ustaleń Sądu Okręgowego a te nie pozwalają na uznanie, że doszło wcześniej do częściowej rekompensaty krzywdy powodów.

Nie jest zasadny zarzut strony pozwanej, że zadośćuczynienie powinno być zasądzone na dużo niższym poziomie niż przyjęty przez Sąd pierwszej instancji. Kompensacyjny charakter roszczenia wymaga by wysokość zadośćuczynienia nie była tylko symboliczna. Musi ona przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia (vide Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 2011 r. I PK 275/10 LEX nr 1164114). Subiektywny charakter krzywdy powoduje, że przydatność kierowania się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych sprawach jest ograniczona. Nie jest ona jednak zupełnie pozbawiona znaczenia, pozwala bowiem ocenić, czy na tle tych innych przypadków żądane zadośćuczynienie nie jest nadmiernie wygórowane lub zaniżone (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2014 r. I PK 304/13 LEX nr 1738475). Apelujący jednak nie przedstawia żadnych orzeczeń wskazujących, że w podobnych typowych sprawach przyjmowano kwoty pozostające w rażącej dysproporcji do zadośćuczynienia ustalonego przez Sąd Okręgowy na poziomie 100000zł na rzecz każdego z rodziców. Orzecznictwo raczej wskazuje na adekwatność zasądzonej kwoty zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 k.c. nawet przy uwzględnieniu upływu czasu od daty zdarzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego Dnia 6 lutego 2015 r. Sygn. akt II CSK 334/14 Numer (...)). Sąd Apelacyjny nie podziela więc zarzutu, że zadośćuczynieniu na wskazanym poziomie jest rażąco wygórowane. Krzywda wynikająca ze śmierci dziecka jest najbardziej odczuwalna a przynajmniej jedną z najbardziej odczuwalnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 2014r. sygn. akt V CSK 425/13 nie publ.). Na skutek wypadku doszło do odwrócenia naturalnego porządku zmian pokoleniowych. Słusznie Sąd pierwszej instancji podkreślał utratę radości wiążących się z rozwojem dziecka, które według ustaleń było „oczkiem w głowie rodziców”. Należy też zauważyć, że Sąd drugiej instancji jako Sąd meriti władny jest zmienić wysokość zadośćuczynienia, jeżeli przyznane jest rażąco nieodpowiednie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r. I CK 219/04 nie publ. LEX nr 146356), co w sprawie nie zachodzi. Wbrew zarzutom apelacji uzasadnienie zaskarżonego wyroku jasno wskazuje jakimi kryteriami kierował się Sąd Okręgowy przy ustaleniu wysokości odpowiedniej kwoty i uwzględnił wszystkie okoliczności zdarzenia. Z uzasadnienia wynika, że Sąd I instancji uwzględniał rodzaj i intensywność więzi łączącej powodów z snem, dramatyzm przeżyć wynikający z faktu, że do zdarzenia doszło nagle i śmierć dotyczyła małego dziecka. Sąd pierwszej instancji uwzględniał także intensywność bólu i cierpień, przywołując szok i traumę jakie zdarzenie wywołało u rodziców. Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje także, że Sąd pierwszej instancji nie pominął kryterium różnicujących ten przypadek przy uwzględnieniu indywidualnych okoliczności tego przypadku. Z jednej bowiem strony uwzględniano, że powodowie nie są ekspresywni w przeżywaniu bólu mimo przeżywaniu negatywnych emocji (kryterium konstrukcji psychicznej) jak też negatywne następstwa dla procesu wychowania kolejnego dziecka (nadopiekuńczość), z drugiej zaś strony uwzględniano, że cierpienia po stracie dziecka zostały złagodzone pozytywnymi zmianami związanymi z urodzeniem syna D. i wzajemnym wsparciem małżonków. Okoliczność upływu czasu od zdarzenia również była brana pod uwagę. Tu należy zauważyć, że mimo upływu czasu, nadal żal i negatywne emocje nie zniknęły. Jakkolwiek upływ czasu niewątpliwie ma znaczenie w typowym przebiegu dla faz żałoby, to jednak należy podkreślić, że fakt przeżycia cierpień nie uchyla obowiązku zadośćuczynienia jeżeli krzywda wynikająca ze zdarzenia nie została w ogóle zrekompensowana. Biorąc powyższe pod uwagę kwestionowanie wysokości ustalonej kwoty zadośćuczynienia nie jest zasadne.

Uwzględniając, że obowiązek zapłaty odsetek wynika z prawa materialnego Sąd Apelacyjny uznaje także potrzebę odniesienia się także do daty wymagalności. Sąd w niniejszym składzie podziela pogląd wyrażony w zaskarżonym wyroku a także w wyroku SN z dnia 8 marca 2013r. III CSK 192/12 Lex nr 1331306, że: „jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od określonego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia”. Trzeba zauważyć, że w ramach ustalenia wysokości zadośćuczynienia nie uwzględniano uszczerbku wynikającego z przedłużania likwidacji skutków zdarzenia. Zasądzenie więc odsetek od daty wskazanej w zaskarżonym wyroku było prawidłowe.

Skutkowało to oddaleniem apelacji na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 397§2 k.p.c. przy zastosowaniu §2 pkt 6 §10 ust. 1 pkt 2 i § 21 Rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804)

SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Andrzej Struzik SSA Sławomir Jamróg